



Podejmowanie decyzji

Trudne zadanie

Jak długo będziecie kuleć na dwie strony? – 1 Król. 18:21

Jedni są porywcy i szybko podejmują decyzje, a w rezultacie często dokonują niewłaściwych wyborów. Inni są ostrożni, bardziej wyrachowani i powoli dochodzą do swoich decyzji, w związku z tym niejednokrotnie zdarza im się przegapić różne możliwości. Z jednej strony mamy przykład Jozuego, który rzuca wyzwanie narodowi Izraela mówiąc: „Wybierzcie sobie dzisiaj, komu będziecie służyć” (Joz. 24:15). Z drugiej strony mamy przykład Jezusa udzielającego swoim uczniom ostrzeżenia tymi słowami: „Któż bowiem z was, chcąc zbudować wieżę, nie usiądzie najpierw i nie obliczy kosztów, czy ma na wykończenie?” (Łuk. 14:28).

Rut bardzo szybko podjęła decyzję odpowiadając Noemi: „Dokąd ty pójdziesz i ja pójdę” (Rut 1:16). Gedeon wydawał się ostrożniejszy, dwukrotnie rozkładając runo wełny na klepisku, aby poznać wolę Boga (Sędz. 6:37 – 40). Niektóre decyzje podejmuje się łatwo, inne trudniej. W jaki sposób możemy poznać wolę Boga wobec nas?

George Muller ze zboru w Plymouth (1805 – 1898) na tak postawione pytanie odpowiedział: „Staram się mieć taką postawę, aby moje serce nie kierowało się własną wolą wobec pojawiających się spraw. Dziesięć z dziesięciu trudności może zostać pokonanych, kiedy nasze serca są pokorne wobec woli Pana, jakkolwiek by ona nie była. Przyjąwszy takie podejście, nie podejmuję decyzji na podstawie uczuć, czy wrażeń. Czyniąc tak, byłbym podatny na złudzenia. Poszukuję woli lub ducha boskiego zamysłu poprzez Słowo Boże. Duch i Słowo muszą pozostać jednym. Biorąc pod uwagę samego Ducha, nie wzięwszy pod uwagę Słowa również wystawiam się na niebezpieczeństwo podlegania złudzeniom. Jeżeli Duch Święty jest nam przewodnikiem, wskazówki będą zawsze zgodne z Pismem Świętym. Następnie biorę pod uwagę opatrność, a ta najczęściej jasno wskazuje na wolę Boga. W modlitwie zwracam się do Boga prosząc, aby ujawnił mi swoją wolę. Modlitwa, badanie Słowa i refleksje pozwalają mi spokojnie dokonać oceny. Tak postępuję” (Reprints, Str. 4468).

Jest to doskonała rada, jakkolwiek takie podejście często rywalizuje ze spontanicznym zachowaniem, które jest charakterystyczne dla wielu Chrześcijan. Apostoł

Paweł wielokrotnie podejmował decyzje szybko. Etiopczyk, eunuch, błyskawicznie postanowił i zwrócił się do Filipa: „Oto woda; cóż stoi na przeszkodzie, abym został ochrzczony?” (Dz. Ap. 8:36). Kaleb był równie zdecydowany, aby wejść do Ziemi Obiecanej, mimo że naród izraelski musiał zmierzyć się wcześniej z budzącym grozę nieprzyjacielem (4 Moj. 13:30). Po raz kolejny Kaleb wykazał się stanowczością, kiedy w wieku 85 lat zwrócił się do Jozuego z prośbą o zgodę na zdobycie Hebronu, najsilniejszej fortecy w ziemi kananejkiej (Joz. 14: 12). Piotr został nagrodzony „kluczami Królestwa Niebios” za to, że szybko rozpoznał w Jezusie Mesjasza (Mat. 16:16 – 19).

Podczas gdy niektóre z najważniejszych i najpoważniejszych życiowych decyzji, takich jak poświęcenie się Panu na służbę, czy wybór małżonka, wymagają należytego rozpatrzenia, jednak równocześnie nie powinny być zbyt długo odwołane, ponieważ szanse mogą minąć. Inne decyzje, być może również wielkiej wagi, powinny zostać podjęte szybko, czasami natychmiast.

Klucz do podejmowania decyzji

Kluczem do prawidłowego podejmowania decyzji jest przyjęcie jako rozstrzygających i kierowanie się zasadami sprawiedliwości. „Któryż to człowiek boi się Pana? Uczy go, jaką wybrać drogę” (Ps. 25: 12). Chrześcijanin który poświęcił się Bogu na służbę nie musi się zatem długo zastanawiać nad tym jakie korzyści płyną z Boskiej opatrności. Wątpliwości pomiędzy tym co moralnie jest dobre, a co złe również nie powinny być poddawane ciągłej analizie, decyzje powinny być podejmowane zdecydowanie.

Nie można twierdzić, że wszystkie decyzje są łatwe, nawet jeżeli podejmowane są właściwie. Prawdą jest, że: „sprawiedliwy siedem razy upadnie, jednak znowu się podniesie” (Przyp. 24:16). Nie jest grzechem, jeżeli na rozdrożach wybierze się złą drogę, grzechem jest natomiast, jeżeli ma się świadomość tego, że jest się na niewłaściwej drodze i brakuje pokory, aby przyznać się do błędu i wrócić na prawidłową drogę. Sprawiedliwy siedem razy upadnie i siedem razy musi się podnieść.

Mleko i miód

W Księdze Izajasza znajdujemy ciekawe słowa: „Mlekiem zsiadłym i miodem żywić się będzie do czasu, gdy nauczy się odrzucać złe, a wybierać dobre” (Izaj. 7:15). Septuaginta tłumaczy „gdy” jako „zanim”, co zgadza się z tłumaczeniem Darby'ego „aż”. Innymi



słowy, spożywanie zsiadłego mleka i miodu poprzedza umiejętność rozstrzygnięcia pomiędzy dobrem, a złem. J. C. Sunderlin sugeruje, że zsiadłe mleko i miód oznaczają odpowiednio zło i dobro (patrz: Reprints, str. 443). Wynika z tego zatem, że doświadczenie z dobrem i złem poprzedza umiejętność rozstrzygnięcia pomiędzy dwójgiem.

Przywodzi to na myśl anegdotę o mądrym mężu, któremu jeden z jego uczniów zadał pytanie: „Mistrzu, jak nabyłeś swą mądrość?” „Podjmując właściwe decyzje.” - odpowiedział mędrzec. „Ale w jaki sposób poznałeś, że były to właściwe decyzje?” - dodał uczeń. „Poprzez doświadczenie.” - odpowiedział mistrz. „A jak nabyłeś doświadczenie?” - drążył temat uczeń. „Podjmując błędne decyzje.” - odpowiedział starzec.

Podjmowanie decyzji kształtuje charakter. Kiedy decyzje podejmowane są w sposób właściwy, dają poczucie pomyślności. Kiedy podejmowane są decyzje błędne, dostarczane są wartościowe lekcje. Król Dawid jest przykładem osoby, która podjęła niewłaściwą decyzję. Grzech z Batszebą był bardzo poważny, powstały na fundamentach cudzołóstwa, kłamstwa i morderstwa. Grzech ten kosztował Króla drogo - jego dziecko z Batszebą zmarło. Dawid pozostał jednak „mężem według serca Boga” (Dz.Ap. 13:22).

Przyjęcie konsekwencji

Przyzwolenie Boga na działanie zła jest nie tylko cennym sposobem, żeby nauczyć człowieka korzyści płynących z pracy na rzecz prawdy i sprawiedliwości, bardziej niż służbie błędom i niegodziwości, ale jest również narzędziem uczącym o konsekwencjach podejmowania błędnych decyzji. „Co człowiek sieje, to i żąć będzie” (Gal. 6:7) - zacytowany werset jest wyrazem moralnego prawa mówiącego, że po każdym działaniu następuje odpowiednia reakcja. Prawdziwe jest porzekadło, że znakiem dojrzałości jest gotowość do przyjęcia konsekwencji za własne działania. Zapłata za błąd jest cenną lekcją dającą naukę na przyszłość.

Elihu dobrze uczynił zwracając się do Joba: „Ustalmy między sobą to, co prawe, poznajmy razem to, co dobre!” (Job. 34:4). Adam Clarke uchwycił wspomnianą myśl tymi słowami: „Nie poszukujmy pochwał zwycięstwa. Niech naszym celem będzie zachowanie właściwych poglądów; i nie ustawajmy w poszukiwaniu tego, co jest dobre.”

Oby każdy Chrześcijanin podejmował decyzje usiłując zachować właściwy pogląd. I oby każdy czynił wysiłek, aby decyzje, które podejmuje były właściwe, dobre.